Sentino, IL DUCE

Lepiej zejdź mi z drogi
Bo jadę innym tempem
Na to co liczyłem
Liczyły inne ręce
Zmyłem z dłoni krew
Do ciebie dzwoni szef
A hieny szybko się rzucały gdy był chory lew

Zraniona duma
Ale serce nie przestało bić
Miałem być nikim
Miałem znikać
A nie chciałem iść
Pozdro dla wszystkich tych co nie ma ich tu z nami dziś
Idzie tsunami pić, pss
Jak z kur* śpisz

W moim programie filom
Bez kamer i bez reżysera
Każde ujęcie z życia dla nich tylko preryferia
Światła na mnie
Właśnie wracam do tej gry jak Rocky
Starszy wilk, ale ten sam instynkt, te same oczy

Kameleony tu zmieniają swoje barwy ciągle
Miękka główka, słaba psycha, ale twardzi w mordzie
Widziałem wszystkich takich jak ty
A ich nie ma już i
Ten dzieciak mówi coś tam z pizdy
Jakby śpiewał sushi

Veni, vidi, vici
Mussolini
IL DUCE
IL DUCE
Jakie 5 minut ja rucham minutę
I nute rucham na scenie jak kurw*
Veni, vidi, vici
Mussolini
IL DUCE
IL DUCE
Ty daje pij wódkę
Jednego tu złamią
Wiec raźniej im w grupie

Się masz sukinsynu
Jak tam twoje słodkie disco
Jak nie ma o czym gadać
Kseruj śmiało zwrotki mistrzom
To nie zabójstwo jużto grozi wręcz apokalipsą
za płotem piszczą młode cipy
że ty pośmiewisko
ja mogę wszytko
nr 1 hype
mam pole position
a ciebie znów tu widać
z chorobliwą gorsza dziwką
która ktoś sypnął
chyba mete tobie w głowie
bo coś tam coś ta coś tam eee
jakiś polski hip-hop
w nocy kick down
w stronę Francji
w stronę Anglii

marzymy o szczycie będąc na dnie
chcieliśmy dobrze, robimy źle
pytam się boga co chce
sam nie wiem dokąd dojdę w tej grze
albo woda i chleb
albo szczyt, Wieża Eiffla
Pablo /3x
Chciałem być jak Mufasa
Papugi i palmy w Panami na plaży
Wiec musze mieć pliki
Nie ma jak wrócić do tego co było
Veni, vidi, vici

Veni, vidi, vici
Mussolini
IL DUCE
IL DUCE
Jakie 5 minut ja rucham minutę
I nute rucham na scenie jak kurw*
Veni, vidi, vici
Mussolini
IL DUCE
IL DUCE
Ty daje pij wódkę
Jednego tu złamią
Wiec raźniej im w grupie